

# KURJER WARSZAWSKI

D. 15. Czerwca. — Rok 1838.

Piątek.

N<sup>o</sup> 156.

Dziś, ŚŚ. Witt i Modest.  
Jutro, ŚŚ. Benon i Justyna.

Niepewność pogody ustała wczoraj w chwili rozpoczęcia solennej Processji, i rozjaśniało słońce gdy wyszła z Kościoła XX. Bernardynów do 4 Ołtarzów ustawionych na placu Zamkowym i Zygmunta. Wszystkie Zakony, Akademia Duchowna, Kapłani w uroczystych ornatkach, Archi-Kapituła, poprzedzali celebrierającego JW. JX. Chmielewskiego Biskupa S. i A. W., prowadzonego przez JO. Xcia Jabłonowskiego Wielkiego Mistrza Dworu, i JW. Hrabiego Grabowskiego Generalnego Kontrollera Królestwa. Baldakin nad N. SAKRAMENTEM nieśli JWW. Członkowie Rady Stanu: Hrabia Waluski-Prezes Heroldji, Mat: Lubowidzki, Tom: Grabowski, Sekretarz Stanu Szambelan Tymowski, Radey Stanu Baden i Koźłowski. Za Celebrierującym, postępowali Urzędnicy władz wszelkich, znakomite Damy, Obywatele i Lud napełniający oraz całą przestrzeń. Wszystkie zgromadzenia Cechowe z 40 chorągwiami i światłem gorejącem, należały do tegoż pobożnego obrzędu. Odgłos trąb brzmiał z wieży Kościołowej, a starożytny hymn *Twoja cześć chwala*, napełniał powietrze. Onegdaj w tymże Kościele jako w doroczny Odpust S. Antoniego Padewskiego, Artysty w czasie summy grali Mszą *Szydermatera* in C.; wczoraj Mszą *Humila* in D. minor, Ofertorium i Graduale *Sznabla*. U XX. Augustjanów była Msza na samę głosy z organem, kompozycji *Danzi*, Ofertorium *Redera*. W kościele XX. Pjarów śpiewano Mszą *J. Krogulskiego* Nr 3, Psalm 8 tegoż, i Arja na tenor z towarzyszeniem chóru ze Stworzenia świata *J. Hajdena*.

JO. Feldmarszałek, X<sup>ty</sup> *Warszawski*, onegdaj wrócił do Warszawy z Brześcia Lite: — W następstwie ogłoszenia z d. 19 (31) Marca r. b. w którym doniesiono, iż wskutku Najmilszych względów N. PANA urządzoną zo-

stała w r. b. w Warszawie wystawa Publiczna dzieł, sztuk pięknych i płodów przemysłu krajowego, podaje się niniejszem do wiadomości publicznej: iż otwarcie wystawy nastąpi w d. 5 (17) b. m. w przyszłą niedzielę i trwać będzie przez dni 20. Zwiedzanie wystawy dozwolone jest codziennie od godziny 10 do 1 po południu, a od godzi: 3 do 7 wieczornej. Dla uniknienia natłoku nikt wpuszczonym nie będzie do lokalu wystawy, iak za biletem, który przy wchodzie bezpłatnie wydawanym będzie, zobowiązkiem zwrócenia onego przy wyjściu, tak aby tylko pewna oznaczona ilość odwiedzających w salach wystawy na raz znajdować się mogła. Wejście w płaszczach, z laskami i parasolami nie jest dozwolone i takowe na dole przy głównych schodach za kontramarkami składane być powinny, również psów nie wolno wprowadzić. — WW. właścicielom Gorzelni donosi podpisany, iż ziego strony upoważniony został Pan *Kannemann*, mieszkający w hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej w Warszawie, do dawania objaśnień, okazania rysunku i przyjmowania obstalunków, na wynaleziony przezecennie Aparat parowy gorzelniany nowej metody, który ugruntowany nowym systematem, przynosi dla Przedsiębiorców znaczne korzyści i jest połączony jednostajnie z dystyllacją. Bliższa wiadomość iak wyżej u P. *Kannemana*, *R. Philipp* w Żarek. — *Kaligrafji powszechnej* czyli wzorów pisma w 4ch językach, najstaranniej wydanych, nabyć można za zł. 6 exemplarz, z 50ciu tablic złożony, wznacniejszych księgarniach tutejszych, a zaś główny skład jest u P. *Zaleskiego* w domu L. A. *Dmuszewskiego*. Są także do nabycia tamże różne Książki gospodarskie i rachunkowe; *Jadłospisy* dla Restauratorów; Schematy do wpisywania ceny win, po polsku i francuzku, iak niemniej kartki do *Wista*. —

Księgarnia S. H. Merzbacha przy ulicy Miodowej Nr 486, ciągle starająca się upowszechnić pożyteczne dla gospodarzy wiejskich książki, świeżo wydała swoim nakładem ze wszelkich miar ważne dzieło p. t. *Nauka hodowli zwierząt domowych*, czyli o systematycznej poprawności oraz chowaniu i pielęgnowaniu krajowych koni, bydła rogatego, owiec, kóz, świń i ptactw domowego, podług dzieł: *Szmalca, Therra, Burgera, Koppego, Andre, D'Allona, Vellheima* i innych, tudzież podług własnych doświadczeń, dla użytku gospodarzy i właścicieli stadnin napisana, przez Jozefa *Gerald Wyżyckiego* (praktycznego gospodarza); z przedmową Michała *Oczapowskiego*. O tem dziele W. Oczapowski tak się wyraża: „Co tylko dotąd usilność ludzka na tej drodze ciernistej i trudnej do przebycia, dokazała, co rozum człowieka odkrył i pokazał, to wszystko wyłożonem jest w tej książce, z taką dokładnością, iakiej tylko po człowieku wymagać można w nauce doświadczenia. P. Gerald Wyżycycki, wybrawszy sobie przedmiot jeden z najważniejszych w nauce gospodarstwa, zgłębił go dostatecznie; dalej mówi: „Tem chętniej oddaie zastużoną pochwałę temu dziełu, im więcej tuszy sobie mogę, że nasi Gospodarze znajdą w niem bardzo wiele pożytecznej nauki w praktyce.“ Cena zł. 12; sprzedaje się po wszystkich księgarniach. — Przybywszy do Warszawy, dowiedziałem się o nowo wyszłym dziełku w języku polskim: *Zatwe prowadzenie i układ rachunków i rejestrów Gospodarskich*, przez Wojciecha *Błoka* (Błock); iako Gospodarz praktyczny i wielbiciel wzorowych dzieł tego Autora, udałem się bezwzględnie do Księgarni *Sennewalda*, aby utwierdzić się wtem przekonaniu, że sławny ten z praktycznych swoich postrzeżeń i doświadczeń Agronom, przyczyniając się już po kilkakroć wiele do rozszerzania wiadomości każdej gałęzi gospodarskiej, i tu miał niezawodnie ten tylko iedyny cel, aby ułatwić ile możności każdemu gospodarzowi pracę w utrzy-

mywaniu rejestrów i wskazać drogę po iakiej postępować należy, aby dojść do zamierzonego celu, to jest do osiągnięcia zysku czystego z tego wielkiego i różnorodnego rodzaju przemysłu. W dziełku tem zalecaia się szczególnie wzorowe tablice zbożowe, są one bowiem z taką dokładnością ułożone, iż zdaie się niepodobienstwem chcieć cokolwiek bardziej dokładnego utworzyć. Tłumacz pomnożył dziełko kilkunastu tablicami wzorów, skoda tylko że nie zapelniał, chociaż małemi przykładami takichowych. Wzory te rachunkowości gospodarskiej, iedynie w swoim rodzaju z wielu względów zasługiwać powinny na uwagę naszych PP. Ziemiaków, iako też dla tego, że pozwalają zastosować się do każdej miejscowości. Nie można powiedzieć żeby i tu nie znalazły się iakie niedostateczności, aby przy zasadach tak dobrych łatwo bardzo słownie do potrzeby każdego powiększać je lub odmieniac. *Obywatel Gubernji Mazowieckiej, A. Z.* — Antoni *Osiński* Komornik przy Trybie: C. G. Maz: obrat mieszkanie stałe i kancelarją w Warszawie przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1773. — *Liebreich* aprobowany Dentysta w Cesarstwie Rossyjskiem i Króle: Pruskim, ma honor uwiadomić Sza: Publiczność, iż na żądanie wielu znakomych osób, wkońcu b. m. przybędzie z Królewca do Warszawy w celu poświęcenia swych usług. O mieszkaniu iego pisma publiczne zawiadomią. — *Wisła* przybicra. — *Spiewaczka Mees Masi* (Mazy) przybyła do Warszawy. — Onegdaj w Teatrze Rozmai: po pierwszem przedstawieniu wybornie granej Idno aktowej dramie *Marynarz*, zadowoleni zapytali o autora, wymieniony *Karol Kucz*; przywołany *JP. Komorowski*. Wielki Teatr wczoraj miał licznych sluchaczy, chociaż wieczór świąteczny i dość pogodny, wezwał Publiczność do miejsc spacerowych, i chociaź *Robert djabeł* był w ciągu półroczu 25ty raz przedstawiony na naszej scenie; stwierdza się przeto doświadczenie, że im częściej widzi się pyszną i gu-

stówną wystawę tego dzieła, tem bardziej wra-  
sta chęć widzenia podobnego obrazu. Również  
potrzeba kilkakroć słyszeć aby dobrze zrozu-  
mieć tę uczoną, oryginalną muzykę, a zawsze  
odpowiednią sytuacjom i wrażeniom sceny, ale  
kiedy się jej słucha ciągle, z natężeniem, z tą  
uwagą godną mistrzowskiego dzieła, odkrywają  
się ciągle nowe, nie zrozumiane i nie oce-  
nione jeszcze piękności. Muzyka tak jest wiel-  
ka, tak szczytna, myśli harmonji tak ogromne,  
tak licznie z sobą wcieliłym obrębie 5ciu aktów  
powiązane, iż gdy zastana spada, pamięć, o-  
czy i słuch długo jeszcze w wzbudzonem za-  
chwyceniu pozostają. Wczoraj częstemi okla-  
skami obecni okazali zadowolenie z śpiewów  
i tańców a nawet w tych miejscach w których  
Panna *Taljoni* zachwycała. Po ukończeniu  
przywołani: JP. *Markowski*, JPani *Rywacka*,  
JPanna *Riwoli* i JP. *Żyliński*. — Gimnasty-  
czno-herkulesowe widowisko JPana *Waltera*,  
w dawnym teatrze *Rozmaitości*, z powodu  
zbyt pięknej pory dla spacerów, nie miało  
licznych widzów; lecz ci którzy znajdowali się  
na niem, zapewne nie żałują mile przepre-  
dzonego wieczoru. „Już to wszystko widziano!“  
często wołają znudzeni wieczną toż samością  
koczujących *Herkulesów*, akrobatów, gimnasty-  
ków i t. d., ale P. *Walter* tyle okazuje nowo-  
ści, że jego widowiska muszą dziwić, bawić i  
zajmować. — Dzisiejszej nocy wszczął się po-  
żar przy ulicy *Żelaznej* pod Nr 1141 lit. B.;  
zgorzały mielcuch i suszarnie browarne. Ry-  
gła pomoc ocalała sąsiednie zabudowania. —  
Przybyły do Warszawy na sprzedaż *Tryki o-  
ryginalne*, częścią z Saxonji sprowadzone, w  
części w Owczarni zakładowej (*Stamm schäf-  
ferei*) w dobrach *Stawiska* exystującej, urodzo-  
ne, które w czasie Jarmarku trwającego, każ-  
dego czasu widzieć można przy ulicy *Sto-  
Jerskiej* w domu dawniej *Nakwaskich*, a teraz  
*Jasińskich*.

*Niemy*. — N. CESARZ Wszech Rosji d.  
7 b. m. z *Berlina* przybył do *Szczecina*, gdzie

zastawszy jeszcze swych Synów, z niemi od-  
płynął statkiem parowym. Cała Ludność tego  
miasta i okolice radosnymi okrzykami powitała  
i pozdrowiła N. PANA. N. CESARZOWA wy-  
jechała z *Berlina* do *Firstenstejn* w Szlązku.

*Hiszpanja*. — Mała utarczka zaszła między  
karlistowskim Jenerałem *Forkadelem*, a Jene-  
rałem *Borsoj*; straty z obu stron są równe. —  
Główna kwatery *Don Karola* 25 z. m. była ie-  
szcze w *Estelli*. — Bataljon afrykański stojący  
w *Atnaden* iest pozbawiony wszelkich zapasów,  
waleczni ci obrońcy sprawy *Królowej*, nie mo-  
gą ściegać karlistów, gdyż są bez trzewików.  
— *Xiążd Merino* schronił się ze swoim korpu-  
sem w góry. — Głównego *herszta* spisku od-  
krytego w *Maladze* skazano na śmierć, 2ch  
innych na galery.

*Francja*. — Za *Bliżą* (w Algierskim) roz-  
łożono 2 obozy, Jenerał *Galbois* (*Galboa*) iest  
Komendantem. Arabowie z armji *Abdel Ka-  
dera* wpadli do pokoleń sprzyjających *Francuzom*,  
na iednem miejscu zmuszono ich do od-  
wrotu, lecz na iunem zabrali niewiasty, dzie-  
ci i kilku mężczyzn, których uwięzili w *Ma-  
skarze*. Podobne utarczki teraz często zachodzą.  
— Obecnie szczególniejsz zajmują się w *Paryżu*  
planami do kolei żelaznych mających świeżo się  
zaprowadzić. — W *Hawrze* zawiązało się to-  
warzystwo, mające na celu zaprowadzić regu-  
larną żeglugę parową do *Nowego Jorku*.

*Anglja*. — Wielu zagranicznych *Xiążąt* przy-  
będzie na koronację. Biegała różne wieści o za-  
ślubinach *Królowej*, lecz są to iedynie domysły.

*Rozmaitości*. — Jedno z pism francuz: zawię-  
ra następujące oryginalne doniesienie: „Czł-  
wiek posiadający odwagę zdań swoich, pannie  
w wysokim stopniu nad interesem tych, którzy  
takowe z nim dzielą. Z tego to stanowiska rze-  
czy, P. *Fortier* już zdawna zapłacił swoje dłu-  
gi, a w naszej *sympatji* tak mocno wzniecił  
śpótczucie, że naszą powinnością iest polecić ię-  
go świeżo założoną farbarnię przy ulicy *Bou-  
loi* (*Bulpa*) pod Nr 10, iakoteż ięgo instytutap-

perury i czyszczenia.“ — W *Lionie* istnieje Towarzystwo łotrów, którzy na ulicach, placach publicznych, w sklepach i t. d. podcinają fraki i tużurki. Niedawno wyszedł obywatel w długim surdocie, a wrócił do domu we fraku, z szosami z przodu. Zręczny złodziej nciął mu kieszenie wraz z połamami. — W *Norymberdze* skazano literackiego włoczęgę, na przeczytanie własnych swoich płodów. Wątpią czy wytrzyma tę torturę. — Mieszkanina w Medyolanie z powodu koronacji już tak zdrożały, że za miejsce przy oknach, wychodzących na ulice ktorými przejdzie orszak koronacyjny, płaćą zł. 360. — W *Paryżu* Kowalczyk został tak niebezpiecznie rozjechany, że na całe życie musi być chrońnym. Sąd skazał stangreta i jego Pana, aby poszkodowanemu płacili rocznie 150 fr., pomimo że Adwokat oskarżonych, broniąc swoich klientów, dowodził przykładem *Wulkana*, że kulanie bynajmniej kowalczykowi nie szkodzi w robocie. — *Miusard* użyczył dzieło muzyczne, do którego wchodzi: pieśń szwajcarska, tyrolska, niemiecka pocztarska, rossyjska, mazur, szkocka i irlandzka. — W teatrze krotochwilek w *Paryżu*, podoba się jednoaktowa sztuka pod tytułem: *Porucznik dragonów*, osnowę stanowi to, że Oficer chcąc odsadzić kolegę, rywala, wydaie go za kobietę, którą to wiadomość niby otrzymuie w liście z *Bordo*. Powierzliwość kochanka przypadkiem zgadza się z tą wiadomością, przeto następnie mnóstwo zawikłań. Odkrycie prawdy kończy tę krotochwilkę. W teatrze Gimnazjum podoba się drama *Widmo*. — W *Karlsbadzie* oprócz 7 miu znanych źródeł odkryto jeszcze jedno, ale słonniejsze od innych. — 20 fabryk papieru istnieje we Francji, każda z nich dostarcza po 1000 liber papieru na 24 godzin, co razem wynosi rocznie 43,800,000 liber! — W *Nowym Jorku* znajduje się 72,000 panien; z których 40,000 ma już przeszło lat 16. — Wiadomo, że procesy we Francji dużo kosztują; aby więc osobom chcę processowania się mającym, tańszą uczynić

tę drogą przyjemność, zawiązało się towarzystwo zaasekurujące koszt processu. Przyjęto ono nazwisko *Temis* (piękna parodja na tę szlachetną boginię) i obowiązue się nawet assekurować koszt processów w krajach zagranicznych. Towarzystwo to przedewszystkiem roztrząsa bezpłatnie wszystkie processy, podane iej do assekuracji, i stanowi nieiako sąd pierwszej instancji; dobre przyjmuie i płaci nawet koszt, ieśli przegrywają, pobrawszy poprzednio opłaćtę assekuracyjną, a złe odrzuca. Na czele tego towarzystwa znajdują się najpierwi prawnicy Europy. Akeje bardzo się podnoszą. Adres: *Vergier* i spółka przy ulicy *Vioienne* Nr 34. — *Wiktor Hugo* w przedmowie do swoich *od*, pisze nader trafnie: Poeta powinien mieć tylko jeden wzór: naturę, jednego przewodnika: prawdę; Niechaj nie piszę tem, co już pisane, ale niech pisze swoią duszą i sercem. Ze wszystkich książek zostających w rękach ludzkich, powinien tylko Zeh się wyczytać: *Biblii* i *Homera*, a to dla tego, ponieważ te 2 szacowne dzieła są pierwszymi swojego czasu i wartości, ponieważ one tak stare iak świat, same przez się nieiako stanowią 2 światy dla myśli.“ — Na przylądku Dobrej Nadziei wychodzi dziennik więziku *Kafrów* i nazywa się: *Amassumajli Wendaba*. (Wszystek dla wielu). — *Paryżanie* nie mogą dosyć nachwalić się nowego baletu *Panny Elster*: „Ptaszyniec.“ — Szczególny proces został wytoczony pewnemu *Xicciu*. W obozie okazywał Artysta panorama. Xiążę takowe zwiedził, ponieważ zaś kilku żołnierzy stało ciekawie przy drzwiach; rzekł łaskawie dowódcy: „Wpuść Pon tych ludzi, ia za nich zapłać“, i przy tych wyrazach złożył 4 luidory. Właściciel mniemał, czyli chciał tak mniemać, że mu kazano wpuszczać *wszystkich* żołnierzy z obozu, przeto przez 3 dni otwierał ciekawym wojskowym swoje panorama; potem zaś podał *Xciu* rachunek na 12,000 zł. za cały korpus. — Zeszłego roku zabito w *Tapalu* kilka tygrysów, z których jeden miał sierć zupeł-

nie czarną. — 14 z. m. mieszkańcy gminy *Bli-  
ni* we Francji pośpieszyli do bliskiej doliny,  
dla podziwiania statku, którym 2ch ludzi szyb-  
kością błyskawicy sunęło przez drogę doliny.  
Okazało się wkrótce, że to był mały powóz  
zaopatrzoney 4rograniastym żaglem, którym przy  
pomocy mocnego północnego wiatru, ludzie w  
nim siedzący uiechali 2 mile na kolei żelaznej  
w przeciągu 30stu minut. — Pani *Dudévand*  
(Jerzy Sand) żyjąca w separacji z swoim mężem,  
ptaci mu rocznie pewną summę. Ponieważ ten-  
że odziedzyczył znaczny spadek, chciała mu tę  
summę odebrać, lecz o to wytoczył jej proces.  
— P. *Granger* (Granż) w *Paryżu* Fabrykant  
instrumentów muzycznych, wynalazł rodzaj prze-  
nośnych kobylic, któremi piechota może zastę-  
nić się od nagłych napadów jazdy. — Piękny te-  
atr *Bowary* w *Nowym Jorku* stał się pastwą  
płomieni. — Modny ton *Paryża* kupuje teraz  
meble żelazne w składzie Pana *Gandillot* (*Go-  
dilot*), które tak pięknie są robione i pozłaca-  
ne, że nie ustępują meblom z drzewa cytryno-  
wego, lub palmowego. Co się tyczy ozdób na  
wzór rzeźbiarskich rywalizują z drzewem heba-  
nowem. — W Anglii ieszczé jest używana kara  
policyjna zwana *Hamulec mówienia*. Przeszł-  
picy wkłada się na usta rodzaj kagańca, który  
nie dozwala mu ruszyć językiem, a tém mniej  
mówić. — 31 z. m. uczyniono w *Paryżu* doświad-  
czenie bronią wynalazku Pana *Heurteloup* (*Her-  
telu*), z której można strzelić 20 razy na minu-  
tę. — Przed kilką dniami znowu odbyła się  
walka na kułaki niedaleko *Newkastl*. Z obu  
stron było wiele zakładów o zwycięstwo; aby  
zaś nie doznać przeszkody od sędziów pokoju,  
obrano miejsce na granicy Hrabstw *Durham* i  
*Northumberland*, tak, iż gdyby z jednej stro-  
ny ukazał się sędzia, walczący mogli rychło  
cofnąć się do drugiego Hrabstwa. *Brown*, ie-  
den z walczących znalazł śmierć pod kułakami.  
— 1go czerwca odbyła się w okolicy *Szylers-  
lage* obława na wilki; 200 myśliwców i 3000  
wieśniaków zebrało się w tym celu, lecz wilk

miał lepszy węg niż wszystkie nosy 200 ludzi  
 którzy z obławy wrócili tylko z zmęczonemi  
 nogami bez żadnego łupu.

W dalszem ciągnięciu 5 klasy 51 Loterji w d. 13  
Czerwca, znaczniejsze wygrane padły jak następuje:  
Złp. 10,000 na Ner 63,029 u Auera w Wilnie. Po  
złp. 5,000 na Nr 5109 u Glicensteinja w Dobry; Nr  
35,333 u Apfelbauma w Kocku. Po zł. 3000 na Nr  
2486 u Nelkena; Ner 7542 w Kantorze Gdównym;  
Ner 12,183 u Weinreba w Łukowie; Nr 20,873 u  
Wiemana; Nr 30,654 u Remerowy w Hrubieszowie;  
Nr 37,898 u Jakóbsztamowy; Nr 47,551 u Wiema-  
na; Nr 58,965 u Epsteinja; Nr 62,777 u Bloma i Ja-  
kubowskiego. Po złp. 1000 na Nra: 2278, 3388,  
3522, 3573, 4216, 5378, 6131, 10,935, 10,975, 11,666,  
12,029, 12,352, 12,735, 14,119, 16,576, 17,515, 17,662,  
18,736, 19,004, 20,243, 20,244, 21,297, 22,603, 28,220,  
29,212, 33,132, 33,316, 33,513, 33,680, 34,661, 35,773,  
44,385, 45,320, 46,179, 46,439, 48,662, 48,695, 51,035,  
51,346, 51,683, 54,000, 54,120, 54,441, 55,036, 60,162,  
63,216.

#### PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Łubieński Piotr Hr: z Guzowa; Swidziński Kon:  
Dzie: z Gulli, Garszyński Rom: Dzie: z Szezawina;  
Cybulski Win: Dzie: z Głowczynas; Skulski Heus:  
Dzie: z Kącina; Węgrzecki Walen: Dzie: z Karnic;  
Łaski Jan Dzie: z Solewa; Cieszkowski Aug: Dzie:  
z Surowa.

#### DONIESIENIA.

*Doniesienie z Młynu Parowego.* Pracując od kil-  
ku miesięcy nad ulepszeniem PYLEWÓW swoich, Młyn  
parowy przerobił je na sposób Amerykański z po-  
wleczeniem iedwabnem, i za pomocą takich to py-  
łów dostarczać odtań będzie nadzwyczajnej i nie-  
znanej tu dotychczas piękności MAKI pżennej, któ-  
rej 100 funtów, kosztować będzie złp. 26 gr. 20.

*Dyrekcja Mennicy Warszawskiej.* Podaje do po-  
wszechnej wiadomości że d. 20 Czer. (2 Lipca) r. b. o  
godz: 11ej przed połud: w lokalu Biura Dyrekcji  
Mennicy, odbędzie się Licytacja głośna o użyciu  
WÓRKÓW i pranie REGZNIKÓW, stósownie do  
warunków, które w każdym czasie mogą być odczy-  
tane. Za praetium 100 do licytacji oznacza się złp.  
419 gr. 5, a wadium 42 zł. wynosi. — Dyrektor *Bier-  
kowski.* Członkowie Dyrekcji: Konte: Jiny M. *Bier-  
nacki.* Pusch.

Podpisany mając sobie DOWÓD na zastaw z Bań-  
ku Polskiego wydany, Nr 13,368 na złp. 450 z dnia  
3 Lipca 1837 r., który był powierzony Hanny Lang-  
leban, i przez nią stracony: został, przeto ostrzega

się każdego, ażeby zwyż wspomnionego Dowodunie nabywał, bo ostrzeżenie w Banku już nastąpiło; nabywca tego, straci którą poniesie, sam sobie przypisze. — *Hersz Hochglück.*

Jest do sprzedania **MAGIEL** ciągniony z kamieniami, w dobrym stanie, za zł: 40; oraz **PANTALJON** fabryki Buchholca. Widzieć ie można w domu Rezlera Nr 451, w Restauracji Hertego.



Przy ulicy Wołowej Nr 288 1/2, w bliskości szosy, za rogatkami Moskiewskimi dawniej Grochowskiemi, Dom mieszkalny z wszelkimi gospodarskimi Zabudowaniami; z Stajniami, Szopą, Spichrzem i Stodołą nowo zabudowanemi i z włąką gruntu zasiewnego dobrze uporządkowanego, Sad fruktowy i Ogród warzywny, do sprzedania każdego czasu; życzący sobie nabyć, zgłosi się do właściciela w tymże domu mieszkającego.

**KSIĄŻKA** Legitymacyjna należąca do Kazimierza Jakubowskiego zagubiona została; znalazca raczy oddać do Kommissarza Cyркуtu 7go.



Para rasowych, zaprzężonych Ogierów, z których każdy pod wierzch może być użyty, jest do sprzedania. Wiadomość u Rządcy domu pod Nr 2191, przy ulicy Muranowskiej.

Niżej podpisani, nowo nabywcy Zakładów fabrycznych w Koniecpolu, mają honor uwzględnić Szan. Publici, iż w swojej fabryce wyrabiają wszelkie **NACZYNNIA** miedziane, Apparaty gorzelane, iako i Wyroby żelazne walcowane, kute i inne, oraz wszelkie Apparaty do maszyn parowych, ręczną najrzetelniejszą akuratacją co do czasu i trwałości rządowych wyrobów. *Ludwik Zawadzki. Wojciech Słepkowski i Komp.*

Losy Nra 1528, 8001, 8012, i 48,295, do 5 klas: 51 Loterji klas: zagubione zostały. Wygrana iako padnie, prawemu właścicielowi wypłaconą będzie.

Potrzebna jest Summa złp. 12,000 lub 10,000, do wypożyczenia na dom w Warszawie sytuowany, przy ulicy principalnej położony, wolny od wszelkich długów; chcący summę taką bezpiecznie pod dogodnymi warunkami ułokować, raczy się zgłosić do domu w Ryńku Nowego Miasta pod Nr 345, na pierwszym pięttrze od frontu po dalsze informacje.

*Urząd Muncypalny M. Warszawy.* W skutek podanej prośby przez Starozakon: *Hersza Szlamy Goettlicherman*, na teraz pod Nr 990 zamieszkałego, o zagubioną **KSIĄŻKĘ** Legitymacyjną z Cyркуtu 4go, w czasie zamieszkania pod Nr 2252 pozyskującą; wzywa więc tego kłoby ie znalazł lub so-

bie przywłaszczył, aby w Urzędzie Muncypal: w Sekcji Biletowej złożył; ostrzega przytem że rzeczona Książka Legitymacyjna niniejszem umarza się, a więc w razie dostrzeżenia jej w obcych rękach, a więc posiadacza onej za nieprawego Właściciela uważali i o tem do najbliższego Kommissarza Cyркуtowego znać dali. — *P. o. Prezydenta Graybnw. Sekretarz Jen: G. Jachotkowski.*



**TRYKI.** Stosownie do mego przyrzeczenia przybyły do Hotelu Drezeńskiego na tutejszy iarmak wełny Tryki i Maciory Super Elektoralne i Elektoralne do poprawy najpierszych Owczarni zdadne. Tryki na 2 są podzielone klasy, które nawet obok takich tworów znawców z celem najwyższego stopnia obeznanych zadowolili potrafią. Z drugiej klasy mało od pierwszej się różniące, są Tryki za bardzo pomierną cenę, od Sej z rana do 6ej godzin po południu do nabycia. *Ignacy Lipski* Rada Ziemi.

Kłoby do plautowania dołów, **GRUŻU** potrzebowal, może takowy z podwórza posiadzi przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1765, bezpłatnie zabierać.



W Dobrach Czyste pod Warszawą, są 3 Ogrody fruktowe do wydzierżawienia, mające najlepsze gatunki Czeresni. O cenie i warunkach dowiedzieć się można w Dworze Czyste za Rogatkami Wolskimi.

Kolektorowi z Płońska *J. Piętkus* J. klasy 5 3/10 części **Lo-u** Nr 35, 139, 58,844 i 58,848 zgubione; o czem się niniejszem zawiadamia

Podpisana maie sobie 2 **DOWODY** na zastawy z Banku Polskiego wydane Nr 15,451 i 15,454, na złp. 650 i 310 z dnia 20 Kwietnia r. b. które były powierzone *Hannie Langleben*, i przez nią stracone zostały, przeto ostrzega się każdego, ażeby zwyż wspomnionych Dowodów nie nabywał, bo ostrzeżenie w Banku już nastąpiło, nabywca onych straci którą poniesie, sam sobie przypisze. *Brajndel Gelblum.*



Tryki z Owczarni Świąciekłej pochodzące z czystej rasy *Mergnosów*, są do nabycia po cenie umiarkowanej w podwórzu pałacu *Tarnowskich* przy ulicy *Krakow.* Przedmie: Nr 388, na przeciw *Gerlacha.*

Z mocy upoważnienia Prezydji Trybunału Cywil: tutejszego, oraz na żądanie *Opięki*, *Ruchomości* po niegdy *Morytku Majbaum* pozostałe, mianowicie: *Srebra, Zegarki złote i srebrne, Szpilka brylantowa, 2 Szale francuzkie, Meble, Obrazy, Lustra, Miedź, Mosiądz, Fajans, Porcellana, Szkło, Bielizna i Garderoba mezbka, Pościel, i t. p. tu w Warszawie w de-*

mu przy ulicy Nalewki pod Nr 2257 Lit: C. dnia 6/18 Czerwca r. b. i następną godzinie 9 rano i 3 z południa przez publiczną licytacją za gotowe pieniądze sprzedane zostaną. *Winc. Julicki Reient.*

W domu Nr 557 przy ulicy Błogiej, Potkańskie zwany, są 2ie DRZWI Żelaznych dubeltowych z Zamkami dobrmi, od Pakkammeru, do sprzedania, życzący nabyć takowe, zgłosić się ze chce do Rządcy tego domu.

Numer 13,397 Łosu całego na klasę 5tą, wzięty u Karszowieckiego w Płocku, zgubiony został; znalazca nie będzie mógł z niego korzystać, gdyż właściwą drogą zastrzeżenie nastąpiło.

Dnia 7 b. m. w Hotelu, zginał zegarek złoty Damski, kryty, kameryzowany perełkami, koperta wiednym rzędzie perełki, połówka koperty była przepalona bruda gelezorwana, cyferblat emaljowany biały, przy tym Łańcuszek złoty zwany Bregetowski z Kluczykiem mosiężnym. Ktoby go znalazł i dał znać Zegarmistrzowi Lubelskiemu pod Nr 1812, otrzyma nagrody zł: 30.



Sztuk 200 Macior 3 letnich, wysoko poprawnych z Owczarni Łukowieckiej, są do sprzedania, z których wełna może być widzianą na Jarmarku Wełnianym, a o cenie można się dowiedzieć u Właściciela mieszkającego w Hotelu Gerlacha (Nr 12) przy ulicy Krakowskie Przedmieście.

Zgubioną została wczoraj podezas Procesji przed Kościołem XX. Bernardynów BRANSOLETKA złota, wykładana w 3 rzędy turkusami, z wiszącym sercem również turkusami wysadzonym, w środku którego znajduje się perła. Uczeń znalazca raczy odesłać do Drukar: Kurjera, dostanie należytą nagrodę.

W dniu 7/19 Czerwca r. b. o godzinie 3 po południu w Warszawie przy ulicy Freta w domu pod Nr 273, w Kancelarji podpisanej Komornika sprzedane będą przez publiczną licytacją prawnie zajęte Ruchomości, a mianowicie, Zegarek złoty cylinder z Łańcuszkiem złotym, Puszka srebrna, Krzyż francuzki srebrny, Monety srebrne polskie, Medale srebrne, 6 sznurków Perełek, Kofelczyki, Pierścienki rozmaite złote, które to Precjozy w dniach 3/15 4/16 i 6/18 Czerwca r. b. pod tymże Nrem obejrzeć można. *Walenty Sapryniiewicz K. T. C. G. M.*

Kommissarz Policji Administracyjnej Cyrka: I i 11 Miasta Warszawy. Zawiadamia Publiczność, iż na skutek Uchwały Rady Familijnej z dnia 1/13 Czerwca r. b. sprzedane zostaną przez publiczną licytacją Ruchomości po Teresie Krassyn, jako to: Meble, Gaferoba, Bielizna, Pościel, i różne Sprz-

ty, w domu przy ulicy Dunaj pod Nr 154, w dniu 6/18 Czerwca r. b. o godzinie 4 z południa, a to za gotowe pieniądze więcej dalaćemu natchylniast płacić się mające. *Pawłowicz.*

Przy ulicy Twardej pod Nr 1103, jest do nabeicia OFFICYNA w dziedzińcu, składająca się z 4ch Pokoi, Kuchni, do tegoż Góra, Piwnica, Stajnia, Wozownia, Drwalnia, Ogród fruktowy wolny do spaceru lub też do nabeicia. Informacja u Właściciela lub Rządcy domu.

Przy ulicy Trębackiej w domu Nr 640 nowo-otworzony SKŁAD ŻELAZA różnego i wszelkich wyrobów ślusarskich; Okucia drzwi i okien polskie i francuzkie, Zamki rozmaite, Zasuwniki sztuczne, Rury do pieców nowego wynalazku patentowe, Wagi decymalne, walcowane Paski hedarskie na obręcze różnego wymiaru, Blacha gruba i cienka dachowa, Drut sufitowy i inny gruby, różne Wyroby żelazane, Tygły, Garnki, Drzwiczki do pieców; przytem przyjmują się wszystkie obstalunki robot ślusarskich. *M. Gąsowicz.*

Fabryka GORSETÓW Damskich dotychczas przy ulicy Miodowej pod Nr 486 Lit: B. istniejąca, i nadal w temże miejscu existować będzie, lecz dla nader licznych obstalunków, nie mogąc wszelkim żądaniom pomimo najusilniejszych starań zadość uczynić, postanowiłem mój zakład tak dla większej sprężystości jako i zadowolenia Prześwietnej Publiczności rozszerzyć, w tym celu wynajętem w pałacu pod Nrem 493 przy tejże ulicy obszerny i dogodny Salon, w którym tak zamawianie na dostarczenie robot, jako i wykonanie onych, przy usilnem staraniu do zupełnego zadowolenia żądających, uskuteczniłem być może. *Franciszek Froehlich.*

Sprzedaż Bydła, Owiec, Koni, Trzody chlewnej, Ruchomości gospedarskich, Mebli, Statków kowalskich, oraz różnych rzeczy, po zwinieciem gospodarstwie we wsi Raciborach o pół mili od miasta Tarczyna, 2 mile od Piaseczna i 1 1/2 mili od Grójca położonej, odbywać się będzie w dniu 5/17 Czerw: 1838 r. o godz: 2 z południa, na którą osoby chętne nabycia mające zapraszają się.

Niżej podpisany, ostrzega niniejszem wszystkie osoby, iżby nikt nie nabywał żadnych Rewersów, Kontraktów lub iakichkolwiek zobowiązań piśmiennych przez podpisanego wydać się kiedy mogących, z iakichkolwiek dat dawniejszych lub terażniejszych na imie Abrahama Rozenblum lub też Dawida Rozenblum w Działoszynie zamieszkałych, albo nareszcie na imie którego z ich Krewnych, gdyż nabycie to uważać będą za nielegalne, i żadnego waloru

nie mające; dla tego też aby nabywcy nie byli, ztąd narażeni na straty i szkody, to ostrzeżenie publicznie ogłaszam. W Działoszynie d. 1 Czer. 1838 z.

*Kopel Jakubowicz.*

Sukcesorowie ś. p. Tomasza Mukułowskiego mają zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż znaczną partją WINA Węgierskiego starego w butelkach w różnych gatunkach po tymże Mukułowskiem pozostałych zamierzili wyprzedać z wolnej ręki w Mieście Piotrkowie w Gubernji Kaliskiej w czasie od 22 Czerwca do 3 Lipca 1838 r.

Służący KAMERDYNER 30-letni, mówiący po polsku i po rosyjsku, opatrzoney świadectwami, życzy towarzyszyć jednemu Panu lub familji do Galicji. Blizsza wiadomość w domu Wojciechowskiego, za Fokalem, przy ulicy Nowy świat.



W tych dniach nabyto znaczną ilość Mebli w różnych gatunkach iako to: mahoniowych i orzechowych, pokrytych Adamaszkiem, wyrobów Krańskich; które sprzedają się po miernej cenie, tu w Warszawie przy ulicy Nalewki i Sto Jerskiej pod Nr 1780, w Sklepie Porcelanowy.

BROWAR w Mieście Lublinie pod Nr 696, z 2ma Kottami do piwa i porteru, z Kottami dokładnie urządzoneymi, wszelkiemi Naczyniami Browarnemi, Walcami do gniecenia siodu, mechaniką do tychże walców i pompowania wody na siłę 2ch Koni wystawioną, jest do wydzierżawienia z wolnej ręki pod korzystnymi i ułatwiającemi warunkami, od Sgo Michała r. b.; życzący sobie takowy Browar wynająć, zgłosi się do W. Konwiewskiego Patrona Trybunału Lubelskiego w Lublinie, lub do podpisanej właścicielki Browaru.

*Maryanna Baierbachowa.*

Koczek używany, do podróży wygodny i pewny, jest do sprzedania za pomierną cenę w domu Nr 2480, przy ulicy Mylnej. Wiadomość wbramie w mieszkaniu po lewej stronie lub u Stróża Kamienicy.

Odebrawszy świeży transport SZPERGLU czyli tak zwanego Sporku Angielskiego w najlepszym gatunku, do Handlu pod Nr 2, przy ulicy Sgo Jana, który na paszę szczególnie dla Owiec bardzo jest użytecznym i który aż do końca bieżącego miesiąca niezawodnie się można, nawet na lekkich gruntach plon obfity wydać, ma zaszczyt Szanownej Publiczności mianowicie Agronomom donieść, iż po cenie miernej odstępuje. W tymże handlu znajdują się także NASIONA Rejgrasu francuz: , Buraków cukrowych białych, Konieczyny czerwonej holenderskiej i białej szwajcarskiej, wszystkie w świe-

żym i najlepszym gatunku i w cenie pomiernej, oraz można tamże dostać WINA znanego i powszechnie ulubionego Szablí garn: zlp. 10, i Węgierskiego stołowego dobrego po zł. 12 garajec.



Koczek wiedeński w dobrym stanie, furdeklém, bardzo elegancyjki, zdalny także do podróży, jest do sprzedania w domu pod Nr 620, przy ulicy Danielowiczowskiej. Blizsza informacja u Stróża domu.

Zgubiony został WEXEL na zlp. 12,000 z podpisem Fajbusia Opatowskiego z Zduńskiej Woli, na rzecz Dawida i Praszkiar Opatowskich Małżonków z Strykowa, w miesiącu Sierpniu 1836 r. wystawiony; znalazca raczy oddać za nagrodą do rąk rzeczonych małżonków w Strykowie, gdyż żadnej korzyści mieć nie będzie. *Israel Zajdenmann.*



Karetka Wiedeńska podwojna, lekka, bardzo mało używana, z wszelkiemi pakunkami i wygodami do podróży, jest do sprzedania przy ulicy Niecałej pod Nr 614 Lit: E. u właściciela domu; wiadomość w Kuźni.

Losy z klas: 5 lot; 51 pod Nr 35,562 i 55,080 1/10 zaginęły, wygrana iaka paść może tylko prawemu właścicielowi niżej podpisanemu wyptaconą będzie, oczem w Dy: Lot i Kantorze zastrzeżono. *Zisberg.*



Z dnia 12 na 13 b.m.ir. na drodze między Warszawą a Łowiczem, zgubiony został Paszport, w którym znajdował się Paszport dla Juliana Weinhold, wydany do Berlina; łaskawy znalazca raczy go oddać do mieszkania pod Nr 2667, lub złożyć takowy w Ratuszu, za co odbierze nagrodę zlp. 20.

W d. 8 Czerwca b.r. zginął PIESEK i SUCZKA z gatunku Wyżełków angielskich małych; Piesek przeszedł rok mający, biały, uszy długie kasztanowate, prawe oko mniejsze a prawa przednia nóżka prawie cała kasztanowata. Suczka 8 miesięcy mająca, biała, uszy długie, kasztanowate, a na lewem duzo włosów białych przebiła się. Właściciel uprasza ozwrot takowych za przywoitem wynagrodzeniem pod Nr 967 przy ulicy Granicznej. Przy tem ostrzeża, ażeby nikt takowych nie nabywał od nieprawego właściciela onych, ponieważ nie tylko to utraci co wyda za nie, ale i kosztów swoich prawnie poszukiwać będą.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 19.  
TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś 2 raz *Marynara*.  
*Kto wie na co się to przyda.* Antoni i Antonia z Mazurem. Jutro *Mali Protektorowie*. Podróż na wesela.  
ORKIESTRA HERMANA, Dziś na Fokalu.